

List do Hebrajczyków

Rozdział 12

1. Skoro i my mamy wokół siebie tak wielką chmurę świadków, zrzućmy z siebie wszelki ciężar i grzech, który nas tak łatwo osacza, w cierpliwości biegnijmy w wyznaczonym nam wyścigu; 2. Patrząc na Jezusa, twórcę i dokończyciela wiary, który z powodu przygotowanej mu radości wycierpiał krzyż, nie zważając na hańbę, i zasiadł po prawicy tronu Boga. 3. Pomyślcie więc o tym, który zniósł tak wielki sprzeciw wobec siebie ze strony grzeszników, abyście nie zniechęcali się w waszych umysłach i nie ustawali. 4. Jeszcze nie stawialiście oporu aż do krwi, walcząc przeciwko grzechowi; 5. I zapomnieliście o napomnieniu, które jest kierowane do was jako synów: Mój synu, nie lekceważ karania Pana i nie zniechęcaj się, gdy on cię napomina. 6. Kogo bowiem Pan miłuje, tego karze, a chłoszcze każdego, którego za syna przyjmuje. 7. Jeśli znosicie karanie, Bóg obchodzi się z wami jak z synami. Jaki to bowiem syn, którego ojciec nie karze? 8. A jeśli jesteście bez karania, którego wszyscy są uczestnikami, wtedy jesteście bękartami, a nie synami. 9. Poza tym nasi cielesni ojcowie nas karali, a szanowaliśmy ich. Czyż nie tym bardziej powinniśmy poddać się Ojcu duchów, abyśmy żyli? 10. Tamci bowiem karali nas przez krótki czas według swego uznania. Ten zaś *czyni to dla naszego dobra*, abyśmy byli uczestnikami jego świętości. 11. A żadne karanie w danej chwili nie wydaje się radosne, ale smutne. Potem jednak przynosi błogi owoc sprawiedliwości tym, którzy przez nie byli ćwiczeni. 12. Dlatego wyprostujcie opadłe ręce i omdlałe kolana. 13. Prostujcie ścieżki dla waszych stóp, aby to, co chrome, nie zeszło z drogi, ale raczej zostało uzdrowione. 14. Dążcie do pokoju ze wszystkimi i do świętości, bez której nikt nie ujrzy Pana. 15. Uważajcie, żeby nikt nie pozbawił się łaski Boga, żeby jakiś korzeń goryczy, wyrastając, nie wyrządził szkody i aby przez niego nie skałało się wielu; 16. Żeby nie było żadnego rozpustnika lub bezbożnika jak Ezaw, który za jedną potrawę sprzedał swoje pierworodztwo. 17. Wiecie przecież, że potem, gdy chciał odziedziczyć błogosławieństwo, został odrzucony. Nie znalazł bowiem miejsca na pokutę, choć ze łzami jej szukał. 18. Bo nie podeszliście do góry, która da się dotknąć i płonącej ogniem, do mroku, ciemności i burzy; 19. Ani do dźwięku trąby i *takiego* głosu słów, że ci, którzy go słyszeli, prosili, aby już do nich nie mówiono; 20. (Nie mogli bowiem znieść tego rozkazu: Gdyby nawet zwierzę dotknęło góry, będzie ukamienowane lub przebite strzałą. 21. A tak straszne było to zjawisko, że Mojżesz powiedział: Jestem przerażony i drżę;) 22. Lecz podeszliście do góry Syjon i do miasta Boga żywego, *do* niebiańskiego Jeruzalem i do niezliczonej rzeszy aniołów; 23. Na powszechne zebranie, do zgromadzenia pierworodnych, którzy są zapisani w niebie, *do* Boga, sędziego wszystkich, *do* duchów sprawiedliwych uczynionych doskonałymi; 24. I do pośrednika nowego przymierza, Jezusa, *do* krwi, którą się kropi, a która mówi lepsze rzeczy niż *krew* Abła. 25. Uważajcie, abyście nie odrzucili tego, który przemawia. Jeśli bowiem tamci nie uniknęli *kary*, odrzuciwszy tego, który na ziemi mówił, tym bardziej my, jeśli odwrócimy się od tego, który *przemawia* z nieba; 26. Którego głos wstrząsnął wówczas

ziemią, a teraz obiecuje, mówiąc: Jeszcze raz wstrząsnę nie tylko ziemią, ale i niebem. **27.** A słowa „jeszcze raz” ukazują usunięcie tego, co się chwieje, jako tego, co stworzone, aby pozostało to, co się nie chwieje. **28.** Dlatego otrzymując królestwo niezachwiane, miejmy łaskę, przez którą *możemy* służyć Bogu tak, jak mu się to podoba, z czcią i bojaźnią. **29.** Nasz Bóg bowiem jest ogniem trawiącym.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA

Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](#). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](#).

eBible.org

Polish — Polski